

## LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Łagów, PRL
Słowa kluczowe	Łagów, PRL, film, "Godziny nadziei", praca aktora

### Pierwsze doświadczenia z filmem

Po pierwszym roku kupę nas wzięli z trzech szkół – Kraków, Warszawa i Łódź – do robienia tłumów w takim filmie Rybkowskiego „Godziny nadziei”. Był to film bardzo fajny, zręcznie zrobiony, gdzie jedynym Polakiem był Rybkowski, reżyser, natomiast Ford, Forbert, Szyndler – kierownicy produkcji – byli Żydami, co nam nie bardzo przeszkadzało, płacili nam, myśmy otrzymali kolosalną wtedy [zapłatę]. Ja byłem w grupie jeńców amerykańskich, myśmy chodzili w mundurach amerykańskich, inni chodzili koledzy w mundurach niemieckich, cała masa [nas] chodziła, to było w Łagowie, [akcja] dzieje się w 45 roku, po wojnie, z obozów rozmaici ludzie wychodzą. No i dostawaliśmy 1000 złotych miesięcznie, wikt, opierunek, miesiąc w miesiąc. Wtedy pensja aktora, który skończył szkołę, wynosiła 960 złotych i można było dorobić, ale norma była taka, że dostawał pensję oraz musiał wykonać za tę pensję 24 przedstawienia, jeżeli wykonał dwudzieste piąte, to mu płacono [dodatkowo]. Jak pojechałem pierwszy raz [do pracy w Katowicach] po szkole, to tyrałem, wyrabiałem, nieraz miałem i 40 spektakli, tyrało się młodzieżą zupełnie.

Data i miejsce nagrania	2013-05-10, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"